GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 32. — W Sobotę dnia 22. Kwietnia 1826.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 18. Kwietnia.

N. Król raczył nadwornemu stangretowi Ilia ś. p. N. Cesarza Rossyiskiego Alexandra I. dać powszechną ozdobę honorową pierwszéy klassy.

Dwór Królewski przywdział wczoray na 14 dni żałobę po Jéy Królewiczoskiéy Mci Maryi Kunegundzie, Królewnie Polskiéy i Saskiéy.

Król. Angielski Sekretarz Legacyiny w orszaku Xiążęcia Wellingtona, Blick, przebiegł tędy gońcem z Paryża do Londynu.

Przybyli tu: Król. Wirtembergski Generał-Porucznik, Generalny Kwatermistrz i nadzwyczayny Poseł przy dworze Cesarsko-Rossyiskim, Baron Varnbühler, z Petersburga; Generał-Major N. Cesarza Rossyiskiego, Hrabia Potocki, z Paryża, i Król. Hannowerski, Generał-Major Estorf, z Hannoweru.

Król. Duński nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy Cesarsko-Austryackim dworze, Hrabia Bernstorff, wyiechał do Holsztynu.

Z Wrocławia dnia 14. Kwietnia.

Powracaiący z Petersburga przez Warszawę Jego Królewiczoska Mość, Xiążę Oranii, przybył tu wczoray w południe, pod nazwiskiem Hrabiego Flandryi, i, po przeprzężeniu koni, puścił się w dalszą drogę do Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Bawarya.

Z Monachium d. 9. Kwietnia.

Dnia 7. m. b. wieczor o wpół do 9téy, po-

wróciła z Wiednia do tuteyszéy stolicy, N. Królowa Karolina, z dostoynemi Xiężniczkami Maryą i Ludwiką.

Dnia 2. m b. zapowiedziany tu został jubileusz po kościołach parafialnych. Dnia 23. tego m. odbędzie się pierwsza z pięciu uroczystych processyy.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 10. Kwietnia.

Król Jmć narażony był na istotne niebezpieczeństwo. Oglądaiąc przedsięwzięte budowle w lewém skrzydle zamku, przeznaczonėm dla Jego Królewiczoskiéy Mci Xiążęcia Fryderyka, wszedł do iednego pokoiu, w którym nie była ieszcze dana podłoga, lecz tylko chodzono po połapie dolnego pokoiu. Ten się załamał z Królem, który iednak szczęściem trzymał się rękoma mocnych belek aż do nadbiegnienia pomocy, tak iż tylko lekką kontuzyą odebrał.

Królestwo Neapolitańskie.

Z Neapolu dnia 27. Marca.

Dnia 24. m. b. w wielki piątek udali się NN. Królestwo z całą Królewską rodziną i dworem do Król. kaplicy palatyńskiéy, gdzie byli przytomni zwyczaynemu w tym dniu obrządkowi. W. Ochmistrz Króla, Xiążę Campofranco, złożył pakiet wyroków i ułaskawień, które Król przy téy okazyi zwykł wydawać, u stóp krzyża, zkąd ie Nadworny Mistrz obrzędów podniosłszy wręczył obecnemu Generalnemu Prokuratorowi przy tuteyszym Sądzie kryminalnym. Piętnastu osądzonych iuż zbrodniarzów otrzymało ułaskawienie.

Pani Catalani da pierwszy koncert dnia 29. m. b. w Król. teatrze del Fondo.

F r a n c y a.

Z Paryża dnia 11. Kwietnia.

Izba Parów — tak się wyraża *Dziennik Rozpraw* — ukończyła piękny boy naypięknieyszém zwycięztwem. Prawo pierworodztwa zostało odrzucone i tylko artykuł o substytucyach został przyiętym. Artykuł ten, który tylko przez połączenie go z tamtym proiektem, wzniecał obawy, lecz który odrębnie brak ustaw naszych wypełnia i którego postanowienia są pożądanemi, przeszedł znaczną większością. Tak tedy w nowéy świetności objawiła się wysoka mądrość Izby Parów, do którey żadne namiętności, żadne chytre zabiegi, nie maią przystępu; czego iuż dawniéy dało dowod to wielkie polityczne grono, godne trzymać w swych rękach szalę losu państwa. Dzięki iéy! nayżywsza obawa, która od wielu lat Francyą niepokoiła, ginie w uczuciu radości i bezpieczeństwa. Rodziny, kray, rząd, i że tak powiemy, przyrodzenie, oddane teraz będą spokoyności. Głos wdzięczności od iedney do drugiéy kończyny królestwa, odzywać się będzie do dostoynych i mądrych reprezentantów naszego wieku i naszéy oyczyzny. Głos ten rozlegać się ieszcze daléy będzie. Nie złożylibyśmy Izbie Parów godnego iéy hołdu, gdybyśmy Francuzom nieprzypomnieli, iż te wolne rozprawy, te uroczyste protestacye towarzystwa przeciw śmiałym przedsięwzięciom władzy, tę męską otwartość z mownicy, przed którą wszelkie groźby stronnictwa zamilknąć muszą — przywróceniu królewskiego tronu winniśmy. Królewska ręka położyła kamień węgielny publicznych naszych swobód. Królewska ręka uświęciła ie. Niechay przyniosą tronowi nawzaiem obronę za obronę; niechay nasze zwycięzkie pienia staną się nazawsze hymnem wdzięczności dla dostoynéy dynastyi, któréy powrot nam te skarby zabezpieczył i t. d.“ — „Cześć Izbie Parów! — głosi *Konstytucyonista* — zgubne prawo pierworodztwa odrzucone! Niemasz żadnego oyca dzieciom, niemasz ani iednego pierworodnego syna, niemasz matki, obywatela, którychby serce na wiadomość o tym niezmiernym wypadku niebiło z wdzięczności, niedrzało z entuzyazmu. Ustanowiła się we Francyi właściwa arystokracya; iest to ochrończa arystokracya, oycowska arystokracya. Monarchia konstytucyina stoi na niewzruszonych posadach! Przeciwrewolucya iest niepodobną. Opinia publiczna będzie nareszcie za coś uważaną, co ma swą ważność. Karta iest ocaloną! Francuzi wszelkich zdań, których iednomyślność szlachetnych uczuć łączy, winszuycie sobie szczęścia, ściskaycie się! Ten iest naypięknieyszy tryumf, któryście od przywrócenia tronu odnieśli. Odtąd spoczywa on na interesie i przychylności wszystkich! Oby wszystkie rodziny, iakkolwiek różnić się mogą w swoich zdaniach poli-

tycznych, zebrały się na ucztę, (podobno to nastąpi) i spełniły na niéy patryotyczny toast: „Izbie Parów, zachowawczyni swobód naszych, założycielce równości praw i nowego stanu towarzyskiego!“ Oby dzień 8my Kwietnia stał się świętem narodowém! oby rocznica ta ochodzoną zawsze była iako familiyne święto całéy Francyi! Chwała Izbie Parów!“ — Względem posiedzenia, na którém proiekt prawa pierworodztwa odrzuconym został, wyszedł następuiący bulletyn: „Przy rozpoczęciu sessyi głosowała Izba względem pierwszego §fu pierwszego artykułu, ktory miał za przedmiot przywrócenie prawnego prelegatu. A że §. ten został odrzucony większością 120 przeciw 94 kreskom, zaczém dwa inne §§fy tegoż artykułu i artykuł 2gi podobnież odrzucone zostały. Potém przystąpiono do 3go artykułu, ściągaiącego się do substytucyy. Niektóre proponowane dodatki zostały odrzucone. Sam artykuł, ktory pozostał iako iedyne oznaczenie proiektu prawa, został większością 160 przeciw 53 kreskom przyięty. Artykuł ten tak iest ułożony: „Dobra, któremi podług §§. 913. 915 i 916. księgi prawa cywilnego rozrządzić wolno, mogą być w całości lub w części przez akt między żyiącemi lub przez testament zapisane, z obowiązkiem zwrócenia ich iednemu lub więcéy zrodzonym lub przyszłym dzieciom donataryusza, aż włącznie do drugiego stopnia. Celem wykonania tych postanowień, zastósowane być maią artykuły 1051 i 1074 księgi prawa cywilnego.“

Dnia 7. m. b. siedział Mac-Gregor, Kacyk Poyiów, przed sądem policyi poprawczéy na téy saméy ławie, na którey dnia 5. siedział Redaktor *Gwiazdy*. Oskarżono Mac-Gregora, a z nim czterech Anglikow, o oszukaństwa pod pozorem, że szukaią osadników do kraiu tego Kacyka, w którym powiadali, że cztery razy do roku odbywaią się żniwa, a złoto można znaleść we wszyskich rzekach. Z badań pokazało się iednak, że to byli ludzie niewinni, i dla tego zaraz ich uwolniono; a za to skazano zaocznie na dwuletnie więzienie, iakiegoś Lehuby, który razem oskarżony, został za winnego uznany.

Fregatty Amazonka, Armida i goeletta la Bearnaise, pod rozkazami Pana Arnous des Saulsayes, Kapitana okrętowego, posłane były do Tripolis i Tunis, żądać wynagrodzeń za różne zgwałcenia umów, przez ktore oba te rządy zobowiązały się, szanować banderę europeyską i zaniechać rozboiów morskich. Mimo te umowy, które obydwie Regencye, w skutek wniosków, oświadczonych im w imieniu zebranych na kongres w Akwisgranie mocarstw przez Admirałów Jurien i Freemantle, w roku 1819 uroczyście podpisały, zabrano okręty pod banderą Papiezką i uprowadzono iako dobrą zdobycz do Tripolis. Głównym przedmiotem posłania Pana Arnous było, żądać wydania tych okrętów i upomnieć się o wynagrodzenie właścicieli ich. Przybywszy pomieniony Kapitan dnia 13. Lutego do Tripolis, zniósł się nayprzód z Francuzkim Generalnym Konsulem, ażeby wprzód traktować ustnie, a potém, ieżeliby to nieskutkowało, dopełnić swego zlecenia siłą oręża. Gdy pierwsze rozmowy z Ministrami Baszy na niczém zeszły, zabrano dnia 16. Lutego wszystkich osiadłych w Tripolis Francuzów, niemniéy cały Generalny Konsulat, na pomienione dwie fregatty. Krok ten, który żadnéy niezostawiał wątpliwości względem rozkazow Pana Arnous, miał naypożądańszy skutek. Warownie twierdzy powitały banderę Króla Francuzkiego 33ma wystrzałami armatnemi; Basza kazał oświadczyć, iż co się tyczy wzaiemności za to pozdrowienie, zdaie się zupełnie na wspaniałość francuzką, i nazaiutrz wszystko było załatwione. Statek Rzymski, który się w porcie znaydował, równie iak wszystkie zabrane z rzymskich okrętów bandery, które w Tripolis iak gdyby trofea iakie wystawiano, zostały Panu Arnous wydane, i stanęła ugoda, podług ktoréy rząd trypolitański zapłacić ma 10,600 Frankow wynagrodzenia właścicielom zabranego okrętu. Prócz tego podpisał Basza formalny układ, którym się zobowiązał niezaczepiać w przyszłości okrętow pod banderą papiezką żegluiących.

Generał Narvaes, Senator Kolumbiyski, po czteromiesięczném w Paryżu zabawieniu, odiechał w tych dniach, udaiąc się przez Londyn, z powrotem do swéy oyczyzny. Naradzał on się kilka razy z Prezydentem naszéy Rady Ministrów, i życzyćby należało, gdyby

tenże, korzystaiąc z téy sposobności, uczynił był iakie kroki dla dobra handlu francuzkiego.

Generał Gourgaud wyda wkrótce mowę *o prawdach, których dla szczęścia ludzi nauczać należy*, napisaną przez Napoleona wtenczas, gdy miał lat 20, to iest w roku 1789. i w któréy znayduią się zaymuiące mieysca o prawie pierworodztwa.

Sąd w Douay odsądził następuiącą osobliwszą sprawę. Nieiakiś Lepine, exjezuita, umarł, licząc 88 lat, dnia 2. Lipca 1821. w St. Omer, i zostawił testament, przez który ustanowił Pana M. L....* exekutorem, oddaiąc mu całą spuściznę bez obowiązku zdawania komukolwiek sprawy. Nieboszczyk miał dwóch synowców, którzy zrazu przestawali spokoynie na iego rozporządzeniu; lecz późniéy uzyskawszy niewątpliwe dowody, iż maiątek zmarłego wpływa do kassy Jezuitów w St. Acheul, poszli przeciw ważności testamentu. Pan M. L....* niechciał zdać rachunku sądowi, będąc od tego wyraźnie przez nieboszczyka uwolnionym. Nieprzeszedłszy iednak z tym wybiegiem, złożył rachunek, podług którego należało odpłacić 30,000 Fr. Towarzystwu Jezusowemu, które też summę nieboszczykowi niby bez rewersu pożyczyło, a resztę spuścizny w kwocie 4,980 Franków ofiarował się wyliczyć iego synowcom. Wybieg ten poszedł drugi raz pod decyzyą Sądu, który zawyrokował: „że Pan M. L. winien sukcessorom całą summę wypłacić", i nadto skazał go na zapłacenie kosztów z własnéy kieszeni. Za pomocą takich podstępów nie dziw, iż fundacya w St. Acheul codzień nowe zbiera bogactwa.

Względem Greków nadeszły tu nayniepomyślnieysze wiadomości. Listy z Korfu dnia 24. Marca donoszą co następuie: „Missolonga, po 10-miesięcznem oblężeniu, upadła. Dnia 8. Marca przypuścił Ibrahim stanowczy szturm. Nieznamy ieszcze losu osady Missolongskiéy; lecz podobieństwem iest do prawdy, iż w chwili, w któréy list ten piszemy, pospadały głowy 10,000 kobiet, dzieci i starców. Co się tyczy żołnierzy, było tylko ieszcze 400 zdolnych do noszenia broni; od trzech tygodni nie mieli iuż żywności. — Grecya utraciła ieden z naywarownieyszych wałów, lecz pozostaią iéy ieszcze warowne stanowiska: Napoli di Romania, Acropolis zasłaniaiące Korynt i Ateny, Napoli di Malvasia, góry Mainottów, woiownicze wyspy Hydra i Spezzia, woysko Fabviera, flotty Miaulisa i Kanarysa; a tak nienależy ieszcze rozpaczać. Jeżeli każdy punkt Grecyi bronić się będzie tak wytrwale i tak pięknie, iak Missolonga, Ibrahim niemało się ieszcze napoci." (Zob. w dodatku artykuł z nad granicy Tureckiéy.)

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 30. Marca.

W stolicy tuteyszéy spokoyność panuie, lubo gadaią o mniemanych odezwach Generała Mina, które miano rozrzucić po Hiszpanii. Szukano nawet po domach ukrytéy broni. W prowincyach Baskiyskich zabieraią konie. W przeszłym tygodniu aresztowano kilkanaście osób, nawet xięży. — W gwardyi wydarzaią się tak częste poiedynki, iż 18stu gwardystów z tego powodu oddalono z kraiu.

List z Lizbony donosi, iż dobre porozumienie między Królową a Regentką nie iest ieszcze zupełnie przywrócone.

Nadzwyczayny goniec przybiegł tego rana z Lizbony do Ministerstwa spraw zagranicznych, i mówią bardzo wiele o burzeniu się umysłów, które w Lizbonie bliskim grozi wybuchem. Głoszą, iż Królowa opuściła pałac Queluz, celem udania się do Coimbra, i że z Brazylii odebrano wiadomość, iż Cesarz Dom Pedro przymuszony był porzucić Rio-Janeiro, gdzie stronnictwo republikańskie stało się tak groźném, iż Cesarz nie sądził się tam być dosyć bezpiecznym.

Rossya.

Z Petersburga dnia 5. Kwietnia.

W dniu 7. przyszłego miesiąca Lipca, którego N. Cesarz zacznie 31szy rok życia swoiego, odbędzie się — iak powiadaią — w Moskwie uroczysta koronacya Monarchy. Już na końcu tego miesiąca wyruszyć ztąd maią do téy stolicy oddziały pułków gwardyi i inne woyska, które przy obrzędzie koronacyi maią się tam znaydować.

Delikatny skład ciała N. Cesarzowey Elżbiety niemoże znieść wilgotnego powietrza morskiego w Taganrogu, równie iak mgły,

która w iesieni i wiośnie atmosferę tameczną napełnia; dla tego N. Monarchini w tych dniach to miasto opuści. Jużby była ztamtąd dnia 26. z. m. wyiechała, gdyby iéy lekarz przyboczny, zasłużony Radzca Stanu Stoffregen, niebył zachorował. N. Cesarzowa obierze tymczasowo miasto gubernialne Kaługę na mieysce swego pobytu. Słychać, iż do tego miasta ziedzie także N. Cesarzowa Matka, a potém uda się wraz z swoią dostoyną synową na koronacyą do Moskwy.

Dnia 31. z. m. iako w rocznicę weyścia woysk sprzymierzonych do Paryża, N. Pan odbył przegląd wszystkich korpusów gwardyi, i pułków woyska do niéy należących. Piękna pogoda sprzyiała całéy téy paradzie. N. Pan przeiechawszy konno szeregi zebranego woyska, stanął potém z całym swym orszakiem, równie wspaniałym iak licznym, na małym placu admiralicyi, gdzie woysko przed N. Panem przeciągnęło.

Dniem wprzody, w uzupełnieniu życzeń ś. p. Cesarza Alexandra, rozdany był wszystkim woyskowym, którzy mieli szczęście towarzyszyć mu do téy stolicy, medal srebrny na uwiecznienie pamiątki zdobycia Paryża, w roku 1814. ozdobiony wizerunkiem Cesarza Alexandra, na wstążce połączonych kolorów orderu S. Jędrzeia i S. Jerzego.

Generał-Porucznik Orłow-Denissow w nagrodę gorliwości okazanéy przy przewiezieniu zwłok wiekopomnéy pamięci Cesarza Alexandra z Taganrogu do Petersburga, ozdobiony został orderem Ś. Alexandra Newskiego.

Pan Blaremberg, Dyrektor muzeum w Odessie i Kerczu, zbogacił gabinet Odessy kilką z Konstantynopola sprowadzonemi płaskorzeźbami starożytnemi z marmuru. Między innemi znayduie się tam mała świątynia z białego marmuru, z posągiem Cybeli. Większa część sztuk iest wyborneý roboty, ale na nieszczęście wszystkie pokaleczone.

Przy Benderze buduią teraz na Dniestrze most, (pierwszy na téy rzece w państwie rossyiskiém.)

Handel Bassarabii powiększa się. Wywóz roku przeszłego wynosił 3 miliony 677,382 rubli; wprowadzono towarów za 1,791,965 rubli.

Wywóz towarów Rossyi w roku przeszłym przewyższał wywóz roku 1824 o 44,602,506 rubli.

Ruski Inwalid umieścił następuiący wyciąg z raportu podanego N. Panu przez Generała piechoty Jermołowa o naynowszych działaniach woyska przeciw goralom: „Dnia 26. Stycznia wyruszył Generał z twierdzy Groznaia na czele oddziału złożonego z dwóch batalionów pułku Szyrwańskiego, z batalionu pułku Aszperońskiego, z kompanii pułku Tyfliskiego, z batalionu pułku 41. i z kompanii pułku 43. strzelców, niemniéy z 4 działami artylleryi konnéy, 9 działami artylleryi pieszéy, 2 działami artylleryi górzystéy i 600 kozakami regularnymi. — Dnia 27. tegoż m. 300 kozaków z kompanią piechoty rozpoznało przeyście przez rzekę Arguna, przy któréy odbyło się mocne strzelanie z ręcznéy broni. — Dnia 28. wyszło woysko ze wsi Atagi, aby zaiąć stanowisko więcéy skupione. Nieprzyiaciel uderzył na obóz z strony wsi i z boku, lecz odparty został śpiesznie. Nazaiutrz spostrzeżono, że gorale otrzymali posiłek; stemwszystkiém ogień ich ustał po kilku wystrzałach działowych. — W nocy dnia 30. Podpułkownik Kowalew, Dowódzca pułku Szymańskiego piechoty, otrzymał rozkaz wyruszyć z dwoma batalionami tego pułku, z kompanią pułku 41. strzelców, z 6 działami i 500 kozakami, w celu zniszczenia wsi Tszakheri, położonéy o 6 wiorst od obozu, w któréy gorale siły swoie gromadzili. — Wieś została zaięta przez pierwszy batalion pułku Szyrwańskiego; pomimo tego nieprzyiaciel zebrawszy się po drugiéy stronie rzeki Arguny, korzystaiąc z gęstéy mgły, napadł na nasze woysko; iazda iego przyięta była przez kozaków, którzy ią śpiesznie rozproszyli. Znaczna liczba goralów powtórzyła attak pieszo, lecz działa ią odparły. Podobnież niepowiodło im się, gdy po raz trzeci na nas uderzyli. W wyprawie téy znaydowało się 3000 Tszetszenów; ubito im, iak sami wyznaią, 200 ludzi i wielu innych ciężko raniono. Dnia 2. Lutego wróciły woyska do twierdzy Groznaia, nie zszedłszy się z nieprzyiacielem od dnia 31. Stycznia. Zdaleka na górach widziane były tylko warty nieprzyiacielskie. W tych utarczkach straciliśmy tylko 4 ludzi,

5 oficerów niższych i 44 ludzi zostało ranionych; 2 oficerów niższych i 12 ludzi dostało kontuzyi. Dnia 5. wyruszył znowu Generał z twierdzy w zamiarze zaięcia stanowiska wsi Szali, nad rzeką Arguna, dowiedziawszy się, że téy wsi i okolicy mieszkańcy w lasy pouciekali, udał się do wsi Aldu, i wypędził z niéy zbuntowanych mieszkańców, przebaczywszy tym, którzy się poddali. Zatrzymawszy się tam z powodu nastąpionych mrozów przez dni kilka, przybliżył się w nocy z dnia 15. na 16. do lasu Gotyńsk, gdzie spodziewał się doznać oporu, gdyż Tszotszenowie okazali byli zamiar bronienia się w tém stanowisku, ale nagłe ziawienie się woyska naszego i mróz niedozwoliły nieprzyiacielowi zebrać znacznych sił. — Półkownik Sorotszan, dowódzca 43go pułku strzelców, z 4ma kompaniami piechoty, otrzymał rozkaz do zaięcia drogi, przez las przechodzącéy i rozstawić w nim batalion pułku 41go. Gorale, którzy zrobili byli zasadzkę, uderzyli na niego natychmiast; lecz rozproszeni przez strzelców, ścigani byli 10 wiorst przez 500 kozaków. — Dnia 17. zaięły woyska wieś Eikhi o 5 wiorst daléy położoną; dnia 18. przepędziły noc w Dand-Martane; dnia 19. zaięły przy pomocy artylleryi wieś Szelezyki i przebywszy rzekę Ossu, zatrzymały się przy Kasak Ketszu. Dnia 21. wróciły do twierdzy. W téy rozprawie mieliśmy 3 zabitych, 1 oficera niższego i 11 żołnierzy ranionych. Ci co się poddali, dostali przebaczenie; znaczna liczba wiosek i składów zboża, należąca do tych, co się buntować nieprzestaią, została zniszczona."

Państwo Ottomańskie.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 8. Kwietnia

Jakkolwiek iest w téy chwili los twierdzy Missolongi, następuiące wiadomości wyięte z Greckiéy Kroniki Missolongskiéy od dnia 18. Stycznia do dnia 15. Lutego, posłużyć tylko mogą do wzbudzenia tém większéy litości nad nieszczęśliwemi ofiarami. — Dnia 18. Stycznia. Widziemy dobrze z wałów naszych obóz Reszyda Baszy i obóz Azyatów, zaięty całkiém przez Gallo-Egipcyan. — Dnia 19. Baterye nasze sypią ogień na nieprzyiaciół; ich flotta popłynęła do Patras. — Dnia 20. Gallo-Egipcyanie odkryli przeciw nam iednę bateryą z 10 moździerzy, drugą z 20 dział, a trzecią z 5 śmigownic, które bez ustanku do nas strzelaią. — Dnia 21. Zrobiliśmy wycieczkę, w którév znaczna liczba Gallo-Egipcyan dostała się w niewolę i poległa na placu. — Dnia 22. Gallo-Egipcyanie rozpoczęli okropny ogień. — Też to są skutki filantropii francuzkiéy! Nieszczęśliwa Grecyo! Któryż naród będzie chciał kiedyś dać wiarę temu, iż Francuzi krew swoią przelewali, aby nas wsadzić w okowy naszych tyranów. Takiż to owoc ich wysokiéy oświaty? — Dnia 23. Depesze z Napoli di Romania zwiastuią nam bliskie przybycie nieiakiéy pomocy. Dzięki Bogu! rząd nasz pamięta o nas, ale to iuż zapóźno! W nocy posunęli się Gallo-Egipcyanie aż do brzegu przykopu, lecz zostali odparci. — Dnia 24. Świtaniem spostrzegliśmy flottę naszego walecznego Miaulisa. Przeciw niéy płynie pięć fregat tureckich w linii przy pomyślnym wiatrze; uważamy z ich obrotów, iż niemi dowodzą austryaccy lub angielscy kapitanowie. — Dnia 26. Miaulis został zniewolonym, cofnąć się do Scrophes. — Dnia 30. W obozie Gallo-Egipcyan paliło się dzisieyszéy nocy trzeci raz. — Dnia 4. Lutego. Angielski kapitan, Abot, przywiózł nam wezwanie Ibrahima, abyśmy się poddali. Niemyślelibyśmy nigdy, ażeby który Anglik dał się użyć do podobnych posług. Odebrał odmowną odpowiedź (wiadome czytelnikom i wezwanie i odpowiedź). Był on świadkiem zwycięztwa morskiego naszych bohatyrów Miaulis i Sachturis, którzy 23 statkami woiennemi i 18 branderami całą flottę turecką do pierzchnienia przymusili. — Dnia 5. Był przegląd woyska nieprzyiacielskiego. Jak zwykle Francuzi szli naprzód, a my na nich wołali, że są odszczepieńcami. — Dnia 13. Turcy pokazali się znowu na naszych wodach. Opasani iesteśmy ściśle ze strony lądu i morza, a magazyny nasze puste. — Dnia 15. Armia Ibrahima Baszy składa się obecnie z 8000 ludzi woyska liniowego i kanonierów, którymi Francuzi dowodzą, z 2400 ludzi nieregularnego woyska, 2200 Albańczyków, 1200 mameluków, 500 topolskich kozaków; ogółem

z urzędnikami, lekarzami i t. d. z 15,250 ludzi. Do tego rachuiąc 10,000 ludzi, których Reszyd Basza zostawił, wynosi 25,000 ludzi. — To są nasi nieprzyiaciele, przeciw którym niemożemy nic więcéy wystawić, iak tylko słabe, ranami okryte ręce i serca pełne nadziei w Opatrzności, która sama tylko broni nas przeciw tylu barbarzyńcom.

A n g l i a.

Z Londynu dnia 8. Kwietnia.

Tuteyszy katolicki Biskup Dr. Poynter, ogłosił Papiezką bullę jubileuszową dla swéy trzody, a w niedzielę zacznie się nabożeństwo jubileuszowe.

Z czątkami francuzkiego liniowego okrętu W s c h ó d, który Nelson pod Abukirem na powietrze wysadził, pochłonęło morze 600,000 Funtów gotówki. Basza Egipski, firmanem w Styczniu wydanym, upoważnił Pana Bowring i spólników iego do wydobycia tych i innych skarbów na tamecznych brzegach za pomocą kampany nurkowéy.

Pan Peel oświadczył w Izbie niższéy, iż w ciągu ostatnich 6 — 7 lat 9000 osób siedziało w więzieniu za przestąpienie ustaw przeciw grom istnących. Gazeta *Morning-Chronicle* uważa przy téy sposobności, iż w Anglii za same uchybienia ustawom przeciw grom, dwa razy tyle kar więzienia zawyrokowano, iak we Francyi w tym samym przeciągu czasu za wszelkie inne wykroczenia.

Jedna z gazet Nowego-Yorku zapewnia nanowo, iż Prezydent Adams ma zamiar radzić Kongressowi, ażeby przez osobne poselstwo żądać od rządu francuzkżego wynagrodzenia za skonfiskowanie własności amerykańskich za panowania Napoleona.

Hiszpański Generał Rodill, który się wciąż ieszcze w Callao trzyma, pozdrowił niepodległych w dniu 28. Października (rocznica urodzin Boliwara) 426 kulmi armatnemi, 28 bombami, i 17 granatami.

Nowy dom opery w Rio-Janeiro, który stanął na mieyscu zgorzałego przed 2mà laty, został poświęcony dnia 22. Stycznia, iako w rocznicę urodzin Cesarzowey, operą Rossyniego *Tankred*. Włoska śpiewaczka Facioti śpiewała wśród wielkich poklasków partyą Tankreda, a siostra iéy partyą pierwszéy Donny. Orkiestra prawie z samych mulatów złożona ma być bardzo dobra.

B r a z y l i a.

Manifest Dworu Rio-de-Janeirskiego, wypowiadaiący woynę Zjednoczonym prowincyom nad rzeką la Plata:

(*Dalszy ciąg.*)

„Przy wstąpieniu na tron Cesarza, które w skutek iednomyślnie obiawionych życzeń wszystkich prowincyy Brazyliyskich w dniu 12. Października 1822 zaszło, mieszkańcy prowincyi po téy stronie la Plata dowiedli dostatecznie z nayżywszym zapałem udziału, do tego po wszystkie czasy w rocznikach nowego świata wiekopomnego zdarzenia, iż wszystko z ich strony stało się z zupełną wolnością i uwagą na ich własny interes. Wszystkie Cabildos, wszystkie miasta i woysko téy prowincyi ogłosili uroczyście Cesarzem Dom Pedra I. i onemuż wykonali przysięgę wierności, oraz w sporządzonym na ten koniec publicznym dokumencie oświadczyli, że iedynie opieka Cesarza, ktora położyła tamę rewolucyi, zniosła spiski burzycieli spokoyności, broniła praw ludów, spokoyności publicznéy, bezpieczeństwa poiedyńczych, i własności obywateli, może zabezpieczyć niepodległość i wolność ich kraiu. Rząd Buenos-Ayreski, nienawistny wszystkim monarchicznym instytucyom, niemogł dłużéy swoiéy ukrywać niechęci, a widząc, że wszystkie iego zabiegi rozbiiaią się o niezłomną wierność mieszkańców, postanowił wysłać Komissarza do Rio-de-Janeiro, który w tonie rozkazuiącym, iaki, gdyby nawet od naymożnieyszego państwa pochodził, zaledwoby był do zniesienia, żądał kategorycznéy odpowiedzi na pytanie: czyli prowincya Monte-Video ma być z Buenos-Ayres połączona, lub nie? Dwór Rio-de-Janeirski, zawsze w postępowaniu swoiém otwarty i rzetelny, nie wahał się i na chwilę przyiąć tego Komisarza, i onemuż z umiarkowaniem ale oraz stanowczo odpowiedział, iż nie przyznaie Rządowi Buenos-Ayreskiemu prawa, takie czynić zapytania, iednakowoż Ministeryum Brazyliyskie, aby postępowanie swoie zupełnie usprawiedliwić, dodało do téy odpowiedzi niektóre obiaśnienia w nocie z dnia

5. Lutego 1824. W skutek tego otwartego oświadczenia, zdawał się Rząd Buenos-Ayreski odstępować od swych niesłusznych roszczeń; atoli iego późnieysze postępowanie dowodzi iawnie, że swe prawdziwe taił zamiary, i tylko czekał pomyślnéy pory uderzyć na Brazylią, lecz nie przez publiczne i formalne wypowiedzenie woyny (coby bardziéy odpowiadało sprawiedliwości, któréy innych chce nauczać), ale nayniegodziwszemi i naybardziéy wzgardy godnemi zabiegami. Poselstwo tego Komisarza, który się oraz mienił być tłómaczem życzeń, przypisywanych mieszkańcom Bandy oryentalnéy, nie było onym tayne; atoli tak mocno postanowili być złączonymi z Brazylią, iż, gdy Cesarz poddanym swoim raczył udzielić proiektu do Konstytucyi Państwa i onych wezwał, aby względem każdego artykułu tego proiektu z zupełną otwartością czynili uwagi, po uprzednim w każdym dystrykcie prowincyi rozbiorze onego przyięli ten proiekt do konstytucyi z zastrzeżeniem warunków, obiętych aktem inkorporacyi. Przywiedzione tu liczne fakta dostateczne byłyby do okazania rzetelności i prawości połączenia prowincyi cysplatańskiéy z Brazylią; tymczasem niedawno zaszłe zdarzenie nie dozwala żadnéy wątpliwości; a to, mianowanie Deputowanych do zgromadzenia ustawodawczego udziału w reprezentacyi narodowéy, pomimo wszystkich intryg i wiarołomnych poduszczeń Rządu Buenos-Ayreskiego. Ten iest krótki, lecz wierny obraz faktów, ściągaiących się do połączenia Prowincyi z téy strony rzeki la Plata z państwem Brazyliyskiém. Któżby po tych niewątpliwych i gruntownych dowodach ieszcze wierzył, że Rząd Buenos-Ayreski powątpiewać będzie o ważności dobrowolnego wcielenia téy prowincyi, i odważy się czynić roszczenia do posiadania téyże, iakby onemu sposobem nieprawnym wydartą była. Krok takowy zdaie się w istocie niedouwierzenia; a iednak Rząd ten, nieprzestaiąc knować buntu przeciwko Brazylii, zdiął larwę, iego wiarołomne zamiary pokrywaiącą, skoro sądził, że mu się podała sposobność onych uskutecznienia. Dwór Rio-de-Janeirski wielce został zdziwiony, widząc, że Rząd Buenos - Ayreski, bez uprzedniego woyny wypowiedzenia, przeciwko wszelkim zasadom praw narodów, dozwolił ze swoiego kraiu wyiść kupom zbroynym burzycieli spokoyności, dla zrobienia powstania w Prowincyi z téy strony rzeki la Plata, i że za porozumieniem się z Frusctuoso Rivera, tym zdraycą, który część woyska sobie poruczonego uwiódł i przeciwko państwu Brazyliyskiemu tę samą broń obrócił, którą mu powierzono do utrzymania spokoyności w Prowincyi. Gabinet Rio-de-Janeirski ani na chwilę nie ociągał się tych, którzy z drogi honoru zboczyli, naprowadzić wszelkiemi do tego właściwemi środkami, i onych z obłędu wywieśdź, oraz żądać od Rządu Buenos-Ayreskiego potrzebnych obiaśnień o udziale, który zdawał się mieć do tego powstania. Rząd ten wierny swéy zwyczaynéy dwuięzyczności, oświadczył, iż z powstaniem w Prowincyi po téy stronie rzeki la Plata nie ma związku, a iednakże mimo ponawianego wezwania dowódzcy eskadry cesarskiéy na rzece la Plata stoiącéy, i Sprawuiącego interesa brazyliyskie w Buenos-Ayres, wzbraniał się ciągle odwołać swych poddanych, iakoteż publicznie i formalnie naganić zbrodnicze przedsięwzięcie, które w tak wysokim stopniu zagrażało spokoyności państw obudwóch. I podczas, gdy Brazylii odmawiał tego aktu sprawiedliwości, wzywał inne prowincye Buenos-Ayreskie do dania pomocy buntownikom Bandy oryentalnéy, któréy potrzebowali. Kiedy do wszystkich pomienionych tu faktów następuiące ieszcze dodamy: — mianowicie utworzenie linii woyskowéy w Araguay, bez żadnego widocznego pozoru i bez zawiadomienia o tém dworu Rio-de-Janeirskiego, iak to zwyczaiem iest między narodami cywilizowanemi, kary godne zachęcenie, dane poddanym swoim do rozboiu morskiego w zatoce Buenos-Ayreskiéy; obraza wyrządzona przez pospólstwo Konsulowi Cesarza Jegomości, i herbowi Cesarskiemu na domie przez tegoż zamieszkałym, bez zadosyć uczynienia ze strony Rządu; nakoniec wszędzie czynione uzbraiania, zakupowanie okrętów woiennych, werbowanie obcych Oficerów morskich — przeto naymnieyszéy nie było iuż wątpliwości o wiarołomnych zamiarach Rządu Buenos-Ayreskiego." (*Dokończenie następnie.*)

(*Dodatek.*)

DODATEK

do

Nru 32.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 22. Kwietnia 1826.)

Państwo Ottomańskie.

Z nad granicy tureckiéy dnia 8. Kwietnia.

Podług wiadomości z Korfu dnia 25. i z Zante dnia 26. Marca, twierdza Missolongi wciąż się broniła, i odpierała wszystkie doówczasowe natarcia. Przeciwnie wieść o nastąpionym iuż powrocie flotty Greckiéy z Hydry, niepotwierdziła się.

OBWIESZCZENIE.

Stósownie do wyższego polecenia, ma bydź odbyta powtórna licytacya na grunt położony przy ulicach Garbarskiéy i Dominikańskiey, do funduszu restauracyino-budowniczego należący. — Termin tym celem wyznacza się na

dzień 3. Maja r. b.

przed południem o godzinie 10téy w sali ratusznéy sessyonalnéy. Warunki mogą bydź podczas godzin służbowych w registraturze władzy podpisanéy przeyrzane.

Poznań dnia 11. Kwietnia 1826.

Nadburmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ podatki i różne inne daniny, do tuteyszéy Kassy Kamelaryinéy, pomimo ustanowionych terminów, bardzo nieregularnie wpływaią, zmuszony przeto iestem podać do wiadomości publiczném ninieyszém, iż:

a) kominowe 1go Marca i 1. Września,
b) laterniowe i stróżowe 1. Października,
c) gruntowe 11. Listopada

każdego roku płacone bydź powinno. (Składki ogniowe oddzielnie rozpisane zostaną.)

Kto terminu wspomnionego naypóźniéy w 8 dniach niedotrzyma, spodziewać się może, iż do dopełnienia obowiązku swego, przez użycie środków exekucyi bez wszelkiego względu przymuszonym będzie.

Nadmienia się przytém, iż ze strony władzy podpisanéy żadna prolongacya nastąpić nie może. Niemniéy ostrzega się posiedziciel tuteyszych, ażeby pod żadnym pozorem pieniędzy exekutorom nieoddawali, gdyż ci do odbierania takowych nie są umocowani.

Każdy sam sobie winę przypisze, gdyby tym sposobem uszkodzony został.

Poznań dnia 15. Kwietnia 1826.

Nadburmistrz.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na nieruchomości pod Nrem 309 na ulicy Wrocławskiéy miasta Poznań, do Anastazego Szabelskiego i do Sukcessorów Woyciecha Szabelskiego należącéy, ciąży Rubr. III. No. 6. z dekretu z dnia 8. Października 1800 summa prowizyonalna 300 Talarów dla byłego Sekretarza mieyskiego Rorer. Podług podania Sukcessorów tegoż, obligacya ta z dnia 5. Listopada 1798 w byłym Sądzie mieyskim tuteyszym pod dniem 19. Grudnia 1798 w expedycyi wydana, i attest rekognicyiny z dnia 8. Października 1800 zaginął.

Na wniosek tychże, rzeczone dokumenta obwieszczone być maią.

W tym celu wyznaczonym iest termin na
dzień 1. Lipca r. b.
przedpołudniem o godzinie 9téy przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Bielefeld, w naszéy Izbie instrukcyinéy, na który wszyscy ci, którzy iako właściciele, zastawnicy, cessyonaryusze lub posiadacze skryptów, pretensye do tych zagubionych dokumentów mieć mniemaią, aby się albo osobiście, albo przez prawnie dopuszczalnych Pełnomocników, na których Sędzia i Kom. Spr. Boy, Kom. Spr. Guderian i Przepałkowski proponuią się, stawili, swe pretensye do rzeczonéy obligacyi udowodnili; w razie niestawienia zaś spodziewali się, że ze swemi pretensyami do rzeczonéy obligacyi wykluczeni, im wieczne milczenie nakazane zostanie i amortyzacya dokumentów i wymazanie téy summy nastąpi.

Poznań dnia 23. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hypoteczney dobr Ziernik pod Rubr II. Nr. 3 iest zapisanych dla klasztoru Panien S. Klary na teraz instytutu Siostr miłosiernych w Poznaniu 300 Tal. iako onus perpetuum 3½ prowizye przynoszące.

Udzielony w téy mierze przez Sąd Ziemiański w Bydgoszczy pod dniem 31. Maja 1824. wykaz hypoteczny iest zgubiony, i nie może bydź wynalezionym.

Wzywamy więc wszystkich tych, którzy do dokumentu wspomnionego iako właściciele etc. iakie prawo mieć mniemaią, aby się w terminie na
dzień 1. Lipca r. b.
przed Delegowanym Referendaryuszem Ur. Kłossowskim wyznaczonym, stawili i prawo swe wykazali, gdyż inaczéy zgubiony wykaz hypoteczny amortyzowanym, i w mieysce tegoż rzeczonemu instytutowi Siostr miłosiernych nowa rekognicya wygotowaną zostanie.

Gniezno dnia 16. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

AUKCYA.

W poleceniu Król. Prześw. Sądu Ziemiańskiego w Wschowie, maią być w terminie
dnia 20. Kwietnia r. b.
przed południem o 9téy godzinie tu w mieyscu zagrabione dwa anglizowane karogniade wierzchowce; w terminie
dnia 1. Maja r. b.
przed południem o 9téy godzinie i następnych dniach, również tu w mieyscu różne zagrabione po części kosztowne przedmioty, a mianowicie: śrebra, meble, porcelana, szklanki, lustra, obrazy, książki, zegary, powozy i narzędzia; nakoniec zaś w terminie
dnia 16. Maia r. b.
przed południem o 8méy godzinie w Smolicach pod Kobylinem różne w inspektach i oranżeryach znayduiące się rośliny, publicznie naywięcéy daiącemu za gotową i natychmiastową zapłatę sprzedane, do czego ochotę do kupna maiący znaleść się zechcą.

Boianowo dnia 3. Kwietnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

Nro. 4454.

W Kaliszu dnia 14. *mca Grudnia* 1825.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ CYWILNY
Województwa Kaliskiego.

W dopełnieniu postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 26. Listopada 1822. roku i 17. Maja r. b., względem ukończenia mass po byłym Królewsko - Pruskim Rządzie pozostałych, wzywa UUr. Franciszka Bętkowskiego, byłego współwłaściciela Gałązek Małych, tudzież Bartłomieia Kąsinowskiego, byłego dzierżawcę wsi pomienionéy, aby się z prawami swemi do massy subhastacyinéy Gałązek Małych w Depozycie w ilości Talarów 5000 pozostaiącéy, w przeciągu 6 miesięcy zgłosili. — Bowiem po upłynieniu tego czasu, massa pod dalsze zarządzenie Kommissyi Woiewodzkiéy wydaną będzie.

Józef Garszyński, Sędzia prezyduiący
Karnecki, Sekretarz.

OBWIESZCZENIE.

Według postanowienia Prześwietnéy Regencyi wypuszczony bydź ma w dzierżawę drogą publiczney licytacyi dom z podworzem na Grobli przy Król. placu składowym drzewa położony, pierwiastkowo dla dozorcy Król. drzewa przeznaczony, na przeciąg czasu od Sgo Michała r. b. do Sgo Jana 1830. Dom

ten obeymuie dwa pomieszkania, a zatém w całości lub poiedyńczo naywięcéy daiącemu wypuszczony będzie.

Wyznaczywszy termin licytacyi na dzień 24. Maja r. b. o godzinie 10téy przed południem w rzeczonym domie, wzywam chęć dzierzawienia maiących, aby się w terminie tym stawić i licyta swe podać zachcieli, oświadczaiąc, iż warunki licytacyi w terminie oznaymione będą.

Poznań dnia 21. Kwietnia 1826.

Sekretarz Regencyi
Zóchowski.

Na dniu 27. Kwietnia r. b. zrana o godzinie 11téy, będzie na rozkaz wyższy koń, do służby kawalleryi niezdatny, lecz do ciągnienia wozu bardzo pożyteczny, na podworzu stayni koszarnéy 6go półku Ułanów w mieyscu, publicznie naywięcéy daiącemu za gotową zaraz w pruskim brzmiącym kurancie zapłatą, sprzedany, na co się ochotników kupna zapozywa.

Poznań dnia 16. Kwietnia 1826.

Szerdahelly,
Podpółkownik, kommenderuiący 6tym półkiem Ułanów.

Niżéy podpisana poleca się Szanownéy Publiczności z wszelkiemi przedmiotami tyczącemi się stroiu, iakoto: czepkami, kapeluszami, kwiatami, blondynami, wstążkami i t. p.

V. Tyc,
na Wrocławskiéy ulicy.

Położone pod Nr. 29. i 30. na Grobli szpichlerze Treppmachera z porządkami, niemniéy kamienica pod Nro. 143 przy ulicy Nożowéy, są z wolnéy ręki do przedania przez podpisanego.

Poznań dnia 20. Kwietnia 1826.

Karól Grassmann.

Szyprowie, chcący w Neubryku ładować suche drzewo brzozowe, olszowe i bukowe, równieź dachowkę i cegłę do Berlina, mogą się zgłosić u W. Tomaszewskiego przy Neubryku n. W., a co do spuszczania wodą suchego drzewa sosnowego, u młynarza JP. Börnera w młynie Choyno pod Sierakowem n. W.

Kąpiele w Gleissen.

Tegoroczne kąpanie zaczyna się, iak zwyczaynie, z dniem 1. Czerwca, i od tegoż dnia także używane bydź mogą kuracye z serwatki koziéy i ośléy. Urządziwszy w tym roku więcéy stancyi i łazienek, uczyniono rozporządzenie, iż tak pomieszkania iako też kąpiele znacznie taniéy spuścić można. W mieysce dotychczasowego kuchmistrza przyięty iest inny, któremu zalecono za powinność, aby wszystko, czego się żądać będzie, iak naylepiéy i naytaniéy dostawiał; niemniéy widziała się podpisana Inspekcya powodowaną, wszelkie wina wprost sprowadzać i oneż przedawać w naywybornieyszych gatunkach i także w pomiernieyszych iak dawniéy cenach.

Zamówienia na stancye przyimować chętnie będzie podpisana Inspekcya.

Gleissen pod Zielenzig dnia 13. Kwietnia 1826.

Inspekcya Łazienek.
E. Weisse.

W Sulisławicach pod Kaliszem sprzedawane będą tryki prawdziwe elektoralne dwuletnie, za ceny zastósowane do zalet każdéy sztuki w szczególności, to iest, po talarów 15, do 100 za sztukę.

A ponieważ o zaletach lub wadach tryka tylko w runie odrosłém gruntownie sądzić można, przeto sprzedawane będą w runie; i ceny ustanowione są w domniemaniu, iż nastąpi sprzedaż naywiększéy liczby tryków przed strzyżą; a tak kto wcześnie kupuie, zyskuie wartość runa.

Wszystkie nadkompletne maciorki iuż są sprzedane.

Listy zagraniczne dochodzą podpisanego nayśpieszniéy, gdy są adresowane przez Ostrów Niemiecki, z dodatkiem: *poste restante*.

W Sulisławicach, 17. Kwietnia 1826.

Alo. Pr. Biernacki.

W Ekonomii Niem. Popowa pod Szmiglem są na sprzedaż barany w następuiących rasach:

1) Elektoralne, } z król. Saskich owczarni
2) Eskuryalne, } pochodzące i
3) Rogsburgskie czystéy rasy.

Przytém maciórki poprawne w różnych latach do rozpłodzenia zdatne. Takowe, iako i pierwsze, do 15. Maja w wełnie widzieć można.

Tu są także do nabycia stadniki Tyrolskie i Pucenauskie.

SPROSTOWANIE.

Obiła się o uszy nasze wieść, iakoby wszystkie do przedaży na rok 1826 przeznaczone tryki iuż były przedane, nieomieszkuiemy zatém sprostować to w ten sposób: że wprawdzie naywiększa część tychże iest sprzedaną, iednakże ieszcze około 30 sztuk w różnych cenach dostać można.

Glumbowice pod Wincig dnia 14. Kwietnia 1826.

Urząd Ekonomiczny JW. Hrab. de Roedern dóbr Glumbowickich.

Poznań dnia 21. Kwietnia 1826.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	—	91	— 4

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 17. Kwietnia 1826.	Papierami	Gotowizną
Obligi długu państwa . .	po 83⅞ pCt.	po 83½ pCt.
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	93½ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	85¼ =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	83¼ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	94 =	—
Wschodnio-Pruskie . . .	88¼ =	—
Szląskie	104¼ =	—

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 17. Kwietnia.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	—	—	—	1	2	6
Żyto . . .	—	20	—	—	—	21	—
Jęczmień . .	—	15	—	—	—	16	—
Owies . . .	—	11	—	—	—	12	—
Taterka . .	—	17	6	—	—	20	—
Groch . . .	—	22	6	—	—	24	—
Ziemiaki . .	—	—	—	—	—	—	—
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	5	—	—	3	10	—